

POSŁUGA CHARYTATYWNA KOŚCIOŁA

*MIEOŚĆ MIEOSIERNNA — Miłosierdzie Boże — Posługa miłosierdzia w Kościele —
Dzielenie się darem miłosierdzia*

*WSPÓŁCZESNE WYZWANIA — Polityka społeczno-ekonomiczna — Bieda i jej prze-
jawy — Posługa charytatywna Kościoła po roku 1989*

*ODPOWIEDŹ NA WSPÓŁCZESNE WYZWANIA — Formacja charytatywna —
Zakres posługi miłosierdzia — Kierunki posługi charytatywnej*

1. Pan Jezus, wyjaśniając przykazanie miłości bliźniego, opowiedział przypowieść o człowieku znajdującym się w potrzebie, którego minęli obojętnie kapłan i lewita. Pomocy udzielił mu podróżny — uznawany przez Żydów za obcego — Samarytanin. Chrystus pytał swego rozmówcę, który z trzech widzących potrzebującego okazał się jego bliźnim. — „Ten, który mu okazał miłosierdzie”. — „Idź, i ty czyn podobnie”. Słowa te, wraz z przypowieścią o miłosiernym Samarytaninem, rozbrzmiewają przez wieki, jako wezwanie do bezinteresownej, miłosiernej miłości.

W czasach współczesnych miłosierdzie często poddawane jest ostrej krytyce, a jego praktyka przeżywa kryzys. Wypływa to z błędnego rozumienia miłosierdzia jako uczucia litości, a nawet słabości, poniżającego godność człowieka. We współczesnej kulturze europejskiej idea miłosierdzia chrześcijańskiego często więc bywa błędnie kojarzona z rozdawnictwem jałmużny, utrudniającym dążenie do sprawiedliwości i rozwiązywanie aktualnych problemów społecznych. Do zawężenia idei miłosierdzia przyczynia się niekiedy postawa samych chrześcijan, ograniczających je tylko do siedmiu uczynków miłosiernych, praktykowanych zewnętrznie.

Na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa Kościół w Polsce jest przekonany o potrzebie odnowy rozumienia miłosierdzia i form jego świadczenia. Poddaje więc ewangelicznej ocenie jeden z najpoważniejszych przejawów miłosierdzia — swą posługę charytatywną. Podstawą tej analizy jest nauka Kościoła o chrześcijańskim miłosierdziu i jej praktyczne urzeczywistnianie przez Kościół w Polsce.

2. Sobór Watykański II w „Dekrecie o apostołstwie świeckich” przypomina zasadniczy motyw miłosierdzia: „wszelka działalność apostołska winna rodzić się z miłości i z niej czerpać swe siły”¹. Mówiąc zaś o samych dziełach miłosierdzia ukazuje ich konieczność: „Tego rodzaju czynności i dzieła stały się dziś bardziej naglące i powszechniejsze, ponieważ wskutek usprawnienia środków komunikacji odległość między ludźmi została w pewnej mierze przezwyciężona, a mieszkańcy całego świata stali się niejako członkami jednej rodziny”².

Odnowa
rozumienia
miłosierdzia

Nauczanie
Kościoła

Papież Jan Paweł II w encyklice „*Dives in misericordia*” wyjaśnia, że „miłosierdzie jest [...] darem miłości, jest jakby drugim jej imieniem, a zarazem właściwym sposobem jej objawiania się”³. Ten przejaw miłości nazywa „miłością miłosierną”⁴. Ojciec Święty przypomina nam dzisiaj, że „w dziejach człowieka, które są zarazem dziejami grzechu i śmierci, miłość musi się objawiać nade wszystko jako miłosierdzie i wypełniać się również jako miłosierdzie. [...] W swym właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku”⁵.

Katechizm Kościoła Katolickiego wzywa katolików do miłości ubogich, do umiarkowania w korzystaniu z dóbr oraz do praktykowania sprawiedliwości i uczynków miłosierdzia⁶.

Drugi Synod Plenarny pragnie zachęcić Kościół w Polsce do refleksji nad postugą charytatywną, wypływającą z miłosierdzia. Najpierw przypomnimy naukę Kościoła o chrześcijańskim miłosierdziu, a następnie przedstawimy aktualne problemy posługi charytatywnej Kościoła w Polsce w kontekście sytuacji społeczno-ekonomicznej naszego kraju, na końcu zaś zarysujemy perspektywy rozwoju tej działalności.

MIŁOŚĆ MIŁOSIERNIA

Miłosierdzie Boże

Miłosierdzie
przymiotem
Boga

3. Pismo święte bardzo często podkreśla, że miłosierdzie należy do zasadniczych przymiotów Boga, ponieważ z istoty swej jest On miłosierny, łaskawy, nieskory do gniewu i bardzo łagodny (por. *Wj* 33, 19; *Pś* 103, 8; 116, 5). Miłosierdzie Boga wiąże się z wiernością Przymierzu zawartemu z Narodem Wybranym (por. *Pwt* 7, 12; *Pś* 89, 2–4; *Oz* 2, 25). W chwilach zagrożenia, słabości i niewierności miłosierdzie Boże przejawiało się — jak podają relacje biblijne — w dobroci, pomocy i przebaczeniu (por. *Wj* 3, 7; *Pś* 25, 7; 59, 11; 89, 31). Pismo święte ukazuje więc prymat miłosierdzia przed sprawiedliwością.

Nieskończoność
miłosierdzia

4. Miłosierdzie samo w sobie, „jako doskonałość nieskończonego Boga, jest również nieskończone”⁷. Tę prawdę w XX wieku przypomina błogosławiona siostra Faustyna, apostołka miłosierdzia Bożego, mówiąc, że największym przymiotem Boga jest Jego miłość i miłosierdzie, do tego stopnia, że wszystkie dzieła Stwórcy „są ukoronowane miłosierdziem”⁸. Miłosierdzie jest największym z przymiotów i doskonałości Boga w tym sensie, że człowiek najczęściej doświadcza właśnie miłosierdzia Bożego⁹.

Objawione
w Chrystusie

5. Miłosierdzie Boże w sposób pełny objawiło się całemu światu w Jezusie Chrystusie. „Chrystus stając się — jako spełnienie prorocत्व mesjańskich — wcieleniem owej miłości, która wyraża się ze szczególną mocą wobec cierpiących, pokrzywdzonych i grzesznych, uobecnia i najpełniej objawia Ojca, który jest Bogiem «bogatym w miłosierdzie» (por. *Ef* 2, 4)”¹⁰. W czasie swej zbawczej misji Jezus dawał świadectwo miłosierdziu Ojca Niebieskiego, „głosząc Ewangelię o Królestwie” (*Mt* 4, 23; 11, 5; zob. *Lz* 61, 1), odpuszczając grzechy (*Mt* 9, 2) oraz „lecząc wszelkie choroby i wszelkie słabości wśród ludu” (*Mt* 4, 23).

Krzyż znakiem
miłosierdzia

6. Szczególnym objawieniem miłości miłosiernej Ojca, potężniejszej od jakiegokolwiek zła¹¹, była męka, śmierć i zmartwychwstanie Jego Syna Jezusa Chrystusa.

Mozna więc powiedzieć, że w historii zbawienia „Krzyż stanowi najgłębsze pochylenie się Boga nad człowiekiem, nad tym, co człowiek — zwłaszcza w chwilach trudnych i bolesnych — nazywa swoim losem”¹².

7. Bóg objawił w Jezusie swoje miłosierdzie światu, aby w Duchu Świętym uczynić je treścią życia całego Ludu Bożego, „ponieważ miłość Boża jest rozlana w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5). Dlatego też winna stać się ona treścią posługi Kościoła i każdego chrześcijanina.

Treść życia
Kościola

Posługa miłosierdzia w Kościele

8. Kościół jest dziełem miłosierdzia Bożego, jego świadkiem i szafarzem. Nauka o miłosierdziu i jego praktyka w życiu pierwszych chrześcijan wyrastała z poczucia braterstwa w Chrystusie (*koinonia, communio*), które z kolei stawało się podstawą i źródłem ducha służby bliźnim (*diakonia*).

U początków
Kościola

Wzorem tej wspólnoty miłości (*communio*) i wzajemnej posługi (*diakonia*) pozostaje dla wierzących wspólnota uczniów Chrystusa, która po Jego Wniebowstąpieniu pozostawiona na ziemi, pod przewodnictwem św. Piotra i jego następców niesie pomoc potrzebującym. Pierwsze wspólnoty chrześcijańskie od samego początku przywiązywały wielką wagę do posługi miłosierdzia świadczonego w wymiarze nadprzyrodzonym i doczesnym. Do posługi potrzebującym wsparcia materialnego powołani zostali diakoni (Dz 6, 2), urządzano składki na rzecz ubogich Kościołów (1 Kor 16, 1; 2 Kor 8, 1). Apostoł Narodów, podkreślając powinności charytatywne chrześcijan, zachęca ich, by czynili dobro wszystkim ludziom (por. Ga 6, 10), nawet wrogom, czy też tym, którzy czynią zło. „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj!” (Rz 12, 17. 21). Apostoł Jakub z kolei, wyraźnie wzywa do pełnienia uczynków miłosierdzia co do ciała i co do duszy: „Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: «Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!» — a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała — to na co się to przyda?” (Jk 2, 15–16).

9. Kościół poprzez wieki chce być wierny swemu charytatywnemu posłannictwu. Ojciec Święty Paweł VI w czasie przemówienia na otwarciu II Sesji Soboru Watykańskiego II przypomniał: „Winniśmy dążyć do utworzenia Kościoła miłości (*Ecclesia caritatis*), jeśli chcemy, by Kościół był zdolny do dogłębnej odnowy samego siebie i do odnowy świata wokół siebie”¹³. Zdaniem zaś Ojców tegoż Soboru jest to podstawowa funkcja Kościoła w teraźniejszości i przyszłości: „A jak w zaraniu swych dziejów Kościół święty łącząc wieczerzę eucharystyczną z agapą, ukazywał się cały zjednoczony węzłem miłości wokół Chrystusa, tak w każdym czasie daje się rozpoznać po tym znaku miłości, a ciesząc się z podejmowanych przez innych przedsięwzięć, zatrzymuje dla siebie dzieła miłości jako swój obowiązek i niepozbywalne prawo”¹⁴.

Wierność
posłannictwu

10. Posługa tajemnicy miłosierdzia Bożego urzeczywistnia się w Kościele szczególnie poprzez głoszenie słowa Bożego, które jest Dobrą Nowiną, orędziem przebaczenia, wezwaniem do miłości i miłosierdzia, a także poprzez szafarstwo sakramentów świętych, zwłaszcza chrztu, pokuty, namaszczenia chorych i Eucharystii. Chrztus gładzi grzech pierworodny i sprawia, że stajemy się dziećmi Bożymi. Sakrament pojednania, podobnie jak chrztus, wiąże się z nawróceniem, czyli odkryciem Bożego miłosierdzia i zanurzeniem się w przebaczącej miłości Bożej¹⁵. Sakrament namaszcze-

Posługa słowa
i sakramentów

nia chorych umacnia w najtrudniejszych chwilach życia, przynosi pociechę duchową, a niekiedy przywraca także zdrowie ciała. Eucharystia stanowi wielki dar miłosierdzia Bożego; jest „mocą z wysoka” (por. *Łk* 24, 49), pokarmem duchowym, ofiarowanym człowiekowi, by „nie zasłabł w drodze” (por. *Mt* 15, 32).

Wezwanie
do miłosierdzia

11. Z życia pierwotnego Kościoła wynika, że uczestnictwo w „łamaniu chleba” i wspólnych modlitwach winno prowadzić do miłości, jedności i wzajemnej troski o siebie (por. *Dz* 2, 42–47; zob. *1 Kor* 11, 17–34). Również dzisiaj Ojciec Święty Jan Paweł II przypomina: „Kościół nie może zapomnieć o modlitwie, która jest wołaniem o miłosierdzie Boga wobec wielorakiego zła, jakie ciąży nad ludzkością i jej zagraża”¹⁶. Modlitwa i sakramenty święte, ubogacając człowieka darami miłosierdzia Bożego, stanowią równocześnie wezwanie do uobecniania „miłości miłosiernej” we współczesnym świecie. Posługa miłosierdzia, we wszystkich jego wymiarach, uwzględniająca uczynki miłosierne względem duszy i ciała, stanowi więc nieodzowną formę komunikacji Kościoła ze współczesnym światem i jest dla każdego człowieka przedłużeniem ramienia Bożego miłosierdzia¹⁷. Uczynki miłosierdzia co do duszy to: pouczać, radzić, pocieszać, umacniać, jak również przebaczać i krzywdy cierpliwie znosić. Uczynki miłosierdzia co do ciała polegają na tym, by głodnych nakarmić, bezdomnym dać dach nad głową, nagich przyodziać, chorych i więźniów nawiedzać, umarłych grzebać¹⁸.

Motywy
miłosierdzia

12. Pierwszym, podstawowym motywem posługi miłosierdzia jest miłość Boża oraz godność każdego człowieka, który został stworzony „na obraz Boży” (*Rdz* 1, 27). „Bóg troszczący się po ojcowsku o wszystko chciał, by wszyscy ludzie tworzyli jedną rodzinę i odnosili się do siebie w duchu braterskim”¹⁹. Dodatkowym wezwaniem dla chrześcijanina do urzeczywistniania „miłości miłosiernej” są: nakaz Jezusa Chrystusa — „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali” (*J* 13, 34), Jego przykład — „Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili...” (*J* 13, 1. 34; 15, 12) oraz wzór Boga samego — „Bądźcie miłosierni, jak Ojciec wasz jest miłosierny” (*Łk* 6, 36).

Z jednej strony należy kochać człowieka z racji na jego godność, z drugiej zaś ze względu na obraz Boga w nim (por. *Rdz* 1, 27), ze względu na Syna Bożego, który przez Wcielenie zjednoczył się z każdym z nas (por. *Flp* 2, 7)²⁰ i ze względu na Ducha Świętego, którego jesteśmy świątynią (por. *1 Kor* 6, 19; por. także *1 Kor* 3, 17).

Posługa miłosierdzia każdego chrześcijanina wynika również z duchowej wspólnoty i braterstwa wierzących w Chrystusa (*communio*), czyli ze zjednoczenia wierzących w Jego Mistycznym Ciele (por. *1 Kor* 12, 12)²¹. Konsekwencją tej jedności i wspólnoty winna być wzajemna troska poszczególnych członków Ciała o siebie nawzajem i taki podział darów, by jedni mogli służyć drugim (por. *1 Kor* 12, 27). Miłosierdzie w życiu Kościoła i chrześcijanina jest służbą (*diakonia*) o wymiarze uniwersalnym, ogarniającą wszystkie stany ludzkiego życia i wszystkich ludzi, nawet nieprzyjaciół²².

Dzielenie się darem miłosierdzia

Wzajemność
daru

13. Posługa miłosierdzia „nigdy nie pozostaje aktem, czy też procesem jednostronnym. Nawet w wypadkach, w których wszystko zdawałoby się wskazywać na to, że jedna strona tylko obdarowuje, daje — a druga tylko otrzymuje, bierze — [...] w istocie rzeczy zawsze również i ta pierwsza strona jest obdarowywana”²³. Osoba

świadcząca dobro jest również obdarowywana, chociaż w inny sposób, bądź to przez samego obdarowanego bądź też przez Jezusa Chrystusa. Dzięki temu zaangażowanie w dzieło miłosierdzia stanowi szansę rozwoju osobowego każdego człowieka.

14. Realizować posługę charytatywną w wymiarze życia społecznego Kościoła i indywidualnie, to znaczy uobecnić miłosierdzie na wzór Jezusa Chrystusa: miłością „uprzedzającą” (por. *1 J* 4, 19), „do końca” (por. *J* 13, 1) i „bez reszty” (por. *J* 15, 13) tzn. miłością ofiarną i bezinteresowną. „Nie powinno się kłaść czystości intencji jakimkolwiek szukaniem własnej korzyści, czy chęci panowania”²⁴. W świadczeniu miłości miłosiernej niezbędne jest zajęcie postawy służby, delikatności i szacunku dla ludzkiej godności, intymności i wolności (zob. *Flp* 2, 7). Co więcej, Kościół zachęca do postaw heroicznych w dziedzinie posługi miłosierdzia²⁵, postulując, aby dzielić się z bliźnimi nie tylko dobrami zbywającymi, czy dobrami niezbędnymi, ale nawet dobrami „koniecznymi do życia” (por. *Mt* 5, 40–42).

Czystość
intencji

15. Miłosierdzie jest źródłem radości życia. Jest to radość trwała, którą się osiąga poprzez ciągłe doskonalenie osobowe i poprzez ofiarną służbę na rzecz bliźnich. Dlatego też św. Paweł przypomina słowa Pana Jezusa, że zawsze „więcej szczęścia jest w dawaniu, aniżeli w braniu” (*Dz* 20, 35).

Radość
dawania

16. Dzieła miłosierdzia są również czynami zasługującymi, czyli niejako zamianą dóbr naturalnych na nadprzyrodzone. Dzięki łasce Bożej posługa miłosierdzia jest gwarancją zbawienia i osiągnięcia trwałego zjednoczenia z Bogiem w życiu przyszłym (por. *Łk* 6, 36; 14, 14). W opisie Sądu Ostatecznego Chrystus przypomniał, że będziemy sądzeni przede wszystkim z realizacji przykazania miłości i z naszej wrażliwości na potrzeby bliźnich, ubogich (por. *Mt* 25, 31–46)²⁶.

Znaczenie
zasługi

17. Kościół ukazuje jako wzór do naśladowania Matkę Najświętszą, wielbiącą miłosierdzie Boże „z pokolenia na pokolenie” (*Łk* 1, 70) i wypraszającą dla ludzi źródło łask²⁷. Z woli Jezusa Chrystusa pełni Ona rolę szafarki miłosierdzia Bożego. Szczególna wrażliwość Jej macierzyńskiego serca sprawia, że ludzie „[...] miłosierdną miłość najłatwiej przyjmują ze strony Matki”²⁸. Maryja, „Matka Miłosierdzia”, uczy postawy autentycznej diakonii chrześcijańskiej.

Wzór Maryi

WSPÓŁCZESNE WYZWANIA

Polityka społeczno-ekonomiczna

18. Lata przeobrażeń ustrojowych po 1989 roku zaznaczają się, zarówno w sferze polityki ekonomicznej jak i polityki społecznej, nie tylko wskaźnikami rozwoju, lecz także różnorodnymi trudnościami, przynoszącymi ubożenie różnych grup społecznych, przy jednoczesnym bogaceniu się innych. Państwo i samorządy lokalne nie nadążają w rozwiązywaniu kwestii socjalnych w tym zakresie. W rezultacie pojawia się mechanizm degradacji społecznej obejmującej bezrobotnych, rodziny wielodzietne, bezdomnych, niepełnosprawnych, młodych, mieszkańców wsi i małych miast. Te grupy nie potrafią odnaleźć się w sytuacji wolnego rynku ekonomicznego, konkurencji i wielopodmiotowości zarządzania życiem gospodarczym.

Blaski i cienie
przemian

19. Głównym zadaniem polityki społecznej jest ochrona społeczeństwa przed negatywnymi skutkami przemian ekonomicznych, a w dalszej perspektywie oddzia-

Niedostateczne
łączenie polityki

społecznej
z ekonomiczną

ływanie na warunki bytu i stosunki społeczne w taki sposób, aby w ramach demokracji parlamentarnej i gospodarki rynkowej potrzeby indywidualne i zbiorowe były zaspokajane w sposób satysfakcjonujący każdego człowieka. Systemowe zmiany w polityce społecznej są bardzo trudne i wymagają długiego przygotowania.

Decentralizacja
polityki
społecznej

20. Wśród zmian, które zostały wprowadzone w polityce społecznej, należy wymienić przede wszystkim zmianę relacji pomiędzy polityką społeczną centralną i lokalną. Zwiększenie roli polityki lokalnej jest następstwem dokonującej się decentralizacji i demokratyzacji stosunków w społeczeństwie i państwie. Tworzy to większe możliwości działania dla lokalnych podmiotów polityki społecznej — publicznych i pozarządowych.

Bieda i jej przejawy

Różne
oblicza biedy

21. Bieda jest rozumiana jako niedobór ekonomiczny (np. brak żywności), społeczny (np. izolacja, której przejawem jest samotność) lub psychologiczny (np. bezradność). Bieda może mieć wymiar obiektywny (możliwy do empirycznego zweryfikowania) lub subiektywny, którego przejawem jest subiektywne odczucie bycia biednym i upośledzonym społecznie. Zakres ludzkiej biedy — widzianej na różnych płaszczyznach — poszerza się. W obecnej dobie gospodarki rynkowej, obok ubogich przeżywających braki materialne, pojawia się ubóstwo odnoszące się do dóbr duchowych, intelektualnych czy moralnych.

Bezrobocie

22. W okresie przemian ustrojowych ujawniło się bezrobocie. Najwyższa stopa bezrobocia odnotowywana jest w województwach, na terenie których znajdowały się liczne Państwowe Gospodarstwa Rolne finansowane z budżetu państwa. W poważnej mierze pląga bezrobocia dotknęła małe, peryferyjne miasteczka. Najmniej odczuwana jest w województwach z wielkimi aglomeracjami miejskimi. Poważny problem stanowi brak pracy dla nowych absolwentów szkół średnich i wyższych.

Rodziny
wielodzietne
i niepełne

23. W okresie przeobrażeń ustrojowych opieka socjalna w stosunku do rodzin zmniejszyła się, co doprowadziło do pogorszenia się warunków życia, zwłaszcza w rodzinach wielodzietnych i niepełnych. Ze względu na wysokie koszty utrzymania i niskie płace, zarobki tylko jednej osoby w rodzinie nie wystarczają na pokrycie wszystkich wydatków związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego. Dotyczy to w równej mierze rodzin wielodzietnych i niepełnych. Wiele z nich nie umie odnaleźć się w nowej sytuacji.

Renciści,
emeryci
i niepełnosprawni

24. Przejście z pracy zawodowej na rentę lub emeryturę, choroba, niepełnosprawność wiążą się ze zubożeniem, które jest wynikiem braku odpowiednich rozwiązań w zakresie systemu ubezpieczeń społecznych. Badania z ostatnich lat wskazują na ciągły i dynamiczny wzrost liczby osób niepełnosprawnych. Osoby te żyją w poczuciu zagrożenia, odczuwają brak wdzięczności i życzliwości, nawet jeśli ich warunki materialne utrzymują się na przeciętnym poziomie.

Patologie
społeczne

25. Do najgroźniejszych patologii społecznych w Polsce należy w dalszym ciągu zaliczyć alkoholizm, prowadzący do degradacji materialnej, rozbicia rodziny, przestępstw, utraty pracy zawodowej, zdrowia i życia. Coraz większym zagrożeniem stają się również narkomania, prostytucja, seksualne wykorzystywanie nieletnich. Do patologii społecznych prowadzi nieumiejętne korzystanie ze zdobyczy cywilizacyjnych, postawa konsumpcyjna, obniżenie autorytetu rodziny oraz brak szacunku dla ludzkie-

go życia, który przejawia się agresją wobec nie narodzonych dzieci i szukaniem rozwiązania problemów starości na drodze eutanazji.

26. W latach transformacji ustrojowej na większą skalę niż dotychczas ujawnił się problem bezdomności, posiadający wiele przyczyn społecznych i psychologicznych, który dotyczy przede wszystkim mężczyzn. W przypadku kobiet bezdomność ma bardziej dramatyczny charakter, gdyż nierzadko towarzyszą im dzieci.

Bezdomność

27. Od kilku lat Polska jest krajem nie tylko emigracji, ale też migracji tranzytowych i imigracji. Cudzoziemcy z biednych rejonów świata przebywają w Polsce często nielegalnie, pozbawiając się ochrony prawnej i zabezpieczenia socjalnego. Są zbiorowością najbardziej zagrożoną ubóstwem, wykorzystywaniem, brakiem poszanowania godności ludzkiej oraz naruszaniem praw człowieka. W trudnej sytuacji są też Polacy przyjeżdżający ze Wschodu, którzy pragną osiedlić się w Polsce. Czasowa migracja, przede wszystkim ludzi młodych, z przyczyn ekonomicznych, z Polski na Zachód, powoduje tzw. selekcję negatywną na rynku pracy w kraju, zwiększa niebezpieczeństwo utraty tożsamości narodowej, osłabia więzi rodzinne i prowadzi często do wchodzenia w kolizję z prawem.

Migracje

28. W okresie obecnych przekształceń systemowych lansowany jest model życia konsumpcyjnego — na wzór bogatych społeczeństw zachodnich. Wywierana jest kulturowa presja na podnoszenie poziomu życia za wszelką cenę. Manifestowanie sukcesu życiowego, utożsamianego z sukcesem materialnym, jest elementem codziennych zachowań. We współczesnym świecie przyznawanie się do ubóstwa i samo ubóstwo staje się wartością zdecydowanie niepopularną. Taka postawa prowadzi do przemienienia w niewolników posiadania i natychmiastowego zadowolenia, nie widzących innego horyzontu, jak tylko mnożenie dóbr już posiadanych, lub stałe zastępowanie ich innymi, jeszcze doskonalszymi²⁹.

Konsumpcjonizm

Posługa charytatywna Kościoła po roku 1989

29. Od 1950 r. Kościół był pozbawiony możliwości tworzenia instytucji, stowarzyszeń i związków charytatywnych. Podejmowano również próby politycznego zawłaszczenia przez ówczesne władze działalności charytatywnej Kościoła. Ustawa z 17 V 1989 r., regulująca stosunki Państwo—Kościół, przywróciła Kościołowi pełną swobodę działania, także na obszarze charytatywnym, co pozwoliło na reaktywowanie „Caritas” i różnych stowarzyszeń charytatywnych. Trzeba było jednak tworzyć je od podstaw. Kościół w Polsce, kierując się wskazaniem Soboru Watykańskiego II, a także własnym doświadczeniem, wszedł w nowy etap pracy charytatywnej, powoli pokonując trudności natury organizacyjnej, personalnej i materialnej.

Prawne przywrócenie swobody działania

30. Pięćdziesięcioletnia przerwa w zorganizowanej posłudze charytatywnej Kościoła spowodowała brak doświadczeń organizacyjnych. Współpraca z analogicznymi instytucjami na Zachodzie okazała się dużą pomocą w tworzeniu i udoskonalaniu struktur, chociaż nie wszystkie wzorce innych Kościołów lokalnych można bezpośrednio przeszczepić na grunt polski. 10 października 1990 roku została reaktywowana „Caritas Polska”, duszpasterska instytucja charytatywna Konferencji Episkopatu Polski, założona w okresie międzywojennym. We wszystkich 39 diecezjach powstały „Caritas” diecezjalne. Zostały również powołane do życia „Caritas” w diecezjach obrządku greko-katolickiego, diecezji polowej oraz w Zakonie Bonifratrów.

Reaktywowanie „Caritas” i innych dzieł charytatywnych

Zaczęły odradzać się i powstawać nowe dzieła charytatywne w zgromadzeniach zakonnych, parafiach, instytucjach i stowarzyszeniach organizowanych przez laikat katolicki, zwłaszcza Akcję Katolicką. Konkretnie działania charytatywne zaczęły podejmować również ruchy kościelne.

W kolejnych latach dokonywał się dalszy rozwój i włączanie się parafialnych zespołów charytatywnych we współpracę z „Caritas” poszczególnych diecezji. Charakter tej pracy stopniowo zmieniał się z rozdawnictwa darów przywiezionych z zagranicy na świadczenie posługi charytatywnej za pomocą środków wypracowanych własnymi siłami. Instrukcja o tworzeniu i działaniu tych zespołów, powstała w innej rzeczywistości społeczno-politycznej, nie odzwierciedla dzisiaj w pełni potrzeb i zadań, jakie stoją przed nimi u progu nowego tysiąclecia.

Dzieła
stacjonarne

31. Do najważniejszych dzieł stacjonarnych, prowadzonych przez kościelne instytucje charytatywne, należy zaliczyć: stacje opieki „Caritas”, ośrodki rehabilitacyjne, zakłady opiekuńczo-lecznicze i leczniczo-wychowawcze, domy pomocy społecznej, warsztaty terapii zajęciowej, noclegownie i domy dla bezdomnych, domy samotnej matki, kuchnie dla ubogich, świetlice dziennego pobytu dla dzieci i osób w podeszłym wieku. Geografia rozmieszczenia tych dzieł nie jest jednak równomierna i nie uwzględnia w pełni potrzeb poszczególnych regionów.

Programy
pomocy —
ogólnopolskie
i zagraniczne

32. „Caritas” nabiera coraz większego doświadczenia w organizowaniu konkretnych programów w całej Polsce, ukierunkowanych zarówno na pomoc krajową jak i zagraniczną. Te pierwsze to organizacja zimowego i letniego wypoczynku dla tysięcy dzieci z ubogich rodzin, Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom, czynne włączenie się w realizację Orędzia Papieża na Wielki Post. W większej skali kontynuowana jest, rozpoczęta już w latach osiemdziesiątych, pomoc dla ludności innych krajów, znajdujących się w o wiele gorszej sytuacji materialnej aniżeli Polska — na skutek wojen, kataklyzmów czy złych warunków ekonomicznych.

Niedostatki
koordynacji
działań

33. Bardzo dotkliwie odczuwany jest brak pełnej współpracy pomiędzy poszczególnymi charytatywnymi podmiotami kościelnymi, gdyż poza Komisją Charytatywną Episkopatu Polski nie istnieje żadna struktura organizacyjna zrzeszająca wszystkie instytucje kościelne, zajmujące się posługą charytatywną. Niewystarczająca jest również współpraca z innymi organizacjami pozarządowymi, z instytucjami państwowymi i z samorządami.

Współpraca
z mediami

34. Instytucje charytatywne w celu lepszego pełnienia swojej misji szukają współpracy ze środkami społecznej komunikacji. Niewątpliwie dużym krokiem naprzód jest współpraca „Caritas” z telewizją publiczną w realizowaniu programów ogólnopolskich takich jak: Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom czy pomoc Polakom na Wschodzie. W dalszym ciągu utrudnia się kościelnym instytucjom charytatywnym dostęp do niekościelnych środków społecznej komunikacji, pozwalających wyjść poza ograniczony krąg katolickich odbiorców. Z kolei brak rzetelnych opracowań statystycznych dotyczących posługi charytatywnej Kościoła w Polsce utrudnia prowadzenie szerokiej polityki informacyjnej.

Wolontariat
i wyspecjalizowane kadry

35. Dotychczasowa praca charytatywna Kościoła opierała się niemal wyłącznie na wolontariacie. W instytucjach charytatywnych, prowadzących specjalistyczne dzieła, zachodzi natomiast konieczność zatrudniania wykwalifikowanej kadry. Pierwszymi próbami w tym kierunku było organizowanie kursów w diecezjach. W roku 1995 zostało powołane w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, Studium Caritas,

przygotowujące wykwalifikowanych pracowników socjalnych. Dużą pomocą są również specjalistyczne szkolenia organizowane w krajach zachodnich.

36. Trudność natury personalnej dostrzega się także w tym, że większość wolontariuszy parafialnych zespołów to osoby w podeszłym wieku. Udział średniego pokolenia, a także ludzi młodych jest stosunkowo niewielki. Te dwie ostatnie grupy wiekowe są natomiast bardzo aktywne w ruchach i stowarzyszeniach, podejmujących wyzwania charytatywne.

37. Formowanie postawy diakonii całej wspólnoty Kościoła odbywa się poprzez tradycyjne już Tygodnie Miłosierdzia, a także poprzez angażowanie społeczeństwa polskiego w konkretne działania „Caritas”, mające na celu nie tylko materialne niesienie pomocy, ale również wypracowanie trwałej postawy służby drugiemu człowiekowi w miłości.

38. Praca charytatywna wymaga znacznych nakładów środków materialnych, w tym finansowych. Nie da się jej w pełni rozwinąć na podstawie dotychczasowych form ofiarności wiernych w Kościele. Kończy się także pomoc finansowa i materialna krajów zachodnich. Korzystanie ze środków finansowych Państwa i samorządów, przeznaczonych na opiekę społeczną i zdrowotną okazuje się w dalszym ciągu niewystarczające i jest uzależnione od zmieniających się układów politycznych.

Zbyt mało
młodych
wolontariuszy

Kształtowanie
postaw
służebnych

Trudności
materialne

ODPOWIEDŹ NA WSPÓŁCZESNE WYZWANIA

39. Posługa charytatywna jest częścią funkcji pasterskiej Kościoła, a jej podmiotem są wszyscy należący do Kościoła. Kościół w Polsce pragnie zachęcić wszystkich wiernych do wrażliwości charytatywnej, utwierdzić ją i udoskonalić. Chce również nadal rozwijać wyspecjalizowane instytucje w służbie ludziom potrzebującym.

Odpowiedzialność za posługę charytatywną

Formacja charytatywna

40. Powszechna formacja charytatywna powinna zawierać dwa istotne elementy. Po pierwsze — musi ona kształtować w każdym chrześcijaninie postawę otwartości na potrzeby bliźnich, po drugie — postawę odwagi i dynamizmu w działaniu. To wychowanie do miłości czynnej należy podejmować w Kościele i poprzez Kościół, który jako instytucja zbawcza dysponuje nie tylko środkami naturalnymi, ale również nadprzyrodzonymi. Trzeba przede wszystkim wskazać na inspirującą rolę Słowa Bożego, na liturgię Kościoła oraz na autentyczne świadectwo.

Słowo Boże uczy miłości i stanowi kryterium weryfikacji życia chrześcijańskiego. Pełne uczestnictwo w liturgii Eucharystii ma prowadzić do poczucia odpowiedzialności za braci, a zwłaszcza za tych najbardziej potrzebujących wsparcia. Najskuteczniejszą formą wychowania do miłości czynnej jest angażowanie dorosłych, młodzieży i dzieci w konkretne działania charytatywne. Większy nacisk należy położyć na przygotowanie i realizację Tygodnia Miłosierdzia, który powinien stać się ewangelicznym zaczynem do posługi charytatywnej wszystkich wiernych Kościoła w Polsce.

41. Trzeba wspierać biskupa w takim pokierowaniu zarówno poszczególnymi wiernymi, jak też wspólnotami parafialnymi, a także wszystkimi organizacjami i sto-

Powszechna
formacja
w Kościele

Zadania
biskupów

warzyszeniami, aby realizowały one model Kościoła miłości. Należy dążyć do tego, by działalność charytatywna była praktykowana w każdej parafii, między innymi dzięki Parafialnemu Zespołowi Charytatywnemu i Akcji Katolickiej.

Różnorodność formacji

42. Obok formacji ogólnej i powszechnej potrzebna jest również formacja metodyczno–fachowa, tak w odniesieniu do osób duchownych, jak i świeckich animatorów pracy charytatywnej.

Formacja alumnów

43. W formacji seminaryjnej należy położyć większy niż dotychczas nacisk na przygotowanie duszpasterzy zorientowanych charytatywnie, na wzór Chrystusa — Dobrego Pasterza, który „ogłosił samego siebie, przyjmawszy postać sługi” (*Flp 2, 7*). W szerszym niż dotychczas stopniu zagadnienie to powinno być uwzględnione w wykładach z teologii pastoralnej oraz w ćwiczeniach i praktykach. Wszyscy wychowawcy i nauczyciele seminaryjni mają harmonijnie współpracować pod przewodnictwem biskupa, aby w alumnach ukształtować postawę miłości służebnej³⁰.

Formacja kapłanów

44. Formacja charytatywna duchowieństwa powinna mieć charakter permanentny. Odpowiedzialni za nią są biskupi diecezjalni w podległych im diecezjach. Kapłani winni pogłębiać swoją wiedzę w zakresie nauki społecznej Kościoła. W dziele uświęcania i budowania chrześcijańskiego ładu w zmaterializowanym i zlaicyzowanym świecie, duszpasterze winni własnym przykładem inspirować do posługi charytatywnej³¹, zwłaszcza poprzez czyny pokuty i miłosierdzia³². Osobisty przykład miłości i troski o ubogich jest świadectwem najbardziej przekonywającym i mobilizującym wiernych do współpracy w budowaniu wspólnoty parafialnej. Stała formacja kapłanów jest szansą nadrobienia braków w zakresie przygotowania do realizacji funkcji charytatywnej.

Odnowa charyzmatu zakonów

45. Trzeba, aby do posługi zgodnej ze swoim charyzmatem w dalszym ciągu powracały charytatywne męskie i żeńskie.

Przygotowanie świeckich

46. W zakresie formacji charytatywnej szczególnie ważnym zadaniem jest przygotowanie świeckich animatorów posługi charytatywnej. Odpowiedzialność za formację spoczywa przede wszystkim na Kościele diecezjalnym. Diecezja winna zorganizować formację przynajmniej dla trzech grup ludzi: członków parafialnych zespołów, profesjonalnych pracowników służb socjalnych oraz różnego rodzaju wolontariuszy. Formacja pierwszej grupy ma na celu dokształcenie doktrynalne, doskonalenie metod, poszukiwanie nowych środków oraz pogłębienie motywacji. W formacji drugiej grupy — posiadającej już wystarczające przygotowanie zawodowe — należy skoncentrować się na przygotowaniu duchowym. Szeroko pojętych wolontariuszy należy zapoznać z podstawami pełnionej przez Kościół funkcji charytatywnej i rozpałcić w nich zapał do pełnienia tej funkcji w swoich środowiskach.

Powołanie instytucji diecezjalnych

47. W celu realizacji formacji charytatywnej należy powołać diecezjalne instytucje³³, które służyłyby duchownym i świeckim animatorom pracy w diecezji. Głównym zadaniem instytucji byłoby gromadzenie danych na temat sytuacji społeczno–ekonomicznej mieszkańców diecezji i działalności charytatywnej na jej terenie oraz ich analiza, wyciąganie wniosków i formułowanie postulatów na przyszłość.

Specjalistyczne studia

48. W skali krajowej, koniecznością chwili jest zorganizowanie specjalistycznych studiów pastoralnych poświęconych duszpasterstwu charytatywnemu, przygotowujących zarówno duchownych, jak i świeckich. Natomiast w celu przygotowania wykwalifikowanej kadry pracowników socjalnych o inspiracji chrześcijańskiej, nale-

ży rozwijać Studium Caritas Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, dążąc jednocześnie do otwarcia nowych, specjalistycznych kierunków na innych uczelniach katolickich.

49. Celem formacji charytatywnej jest pełniejsze zrozumienie idei miłości bliźniego oraz wzrost zaangażowania na polu charytatywnym. Szczególnie ważną rolę w realizacji obydwu powyższych celów odgrywają środki społecznego przekazu. Propagowanie idei miłości braterskiej, a także solidna informacja o kościelnych dziełach charytatywnych, powinny znaleźć właściwe miejsce na łamach prasy oraz w programach radiowych i telewizyjnych.

Znaczenie formacyjne środków przekazu

Zakres posługi miłosierdzia

50. Na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia do najważniejszych obszarów, które należy objąć posługą charytatywną należą: życie i zdrowie człowieka od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci, rodzina, bezrobocie, patologie społeczne, niepełnosprawność, bezdomność, więziennictwo, migracja i uchodźstwo.

Najpilniejsze potrzeby

51. Posługa charytatywna winna objąć w naszym kraju wszystkich potrzebujących, niezależnie od ich wyznania czy narodowości. Kryteria te nie mogą być również decydujące przy udzielaniu pomocy innym krajom. Należy zwrócić uwagę na los naszych rodaków poza granicami Polski, zwłaszcza na Wschodzie.

Ponad granicami wyznaniowymi i państwowymi

52. „Caritas Polska” i „Caritas” diecezjalne, parafialne zespoły charytatywne, zgromadzenia zakonne, kościelne stowarzyszenia i ruchy ludzi świeckich winny lepiej rozeznaczyć obszary ludzkiej biedy, rozwijać dotychczasowe dzieła i tworzyć zwłaszcza takie, które eliminowałyby w sposób trwały ludzkie nieszczęście. Jednocześnie doskonalenie na płaszczyźnie strukturalnej i profesjonalnej nie może prowadzić do biurokratyzacji i do zapoznania chrześcijańskiego charakteru ich misji. W celu pogłębionej analizy przebytej już drogi, współpracy wewnątrzkościelnej, refleksji nad właściwym ukierunkowaniem i promocją posługi charytatywnej, należy stworzyć strukturę zrzeszającą, na zasadzie dobrowolności i poszanowania autonomii, wszystkie instytucje, zgromadzenia, stowarzyszenia i ruchy zajmujące się w Kościele pracą charytatywną.

Koordynacja działań

53. Należy dostosować do wymogów czasu pracę parafialnych grup charytatywnych czy „Caritas” parafialnych. Punktem wyjścia jest Instrukcja Konferencji Episkopatu Polski o pracy charytatywnej w parafiach z roku 1986, którą należy ocenić i skorygować w świetle kilkunastoletniej praktyki zespołów.

Reforma zespołów parafialnych

54. Posługa charytatywna powinna stać się dziełem podejmowanym wspólnie z braćmi z innych Kościołów chrześcijańskich, polem współpracy i praktycznego ekumenizmu w służbie drugiemu człowiekowi na płaszczyźnie ogólnopolskiej, diecezjalnej i parafialnej, a także wśród instytucji, zgromadzeń i stowarzyszeń działających w Kościele.

Dzieła ekumeniczne

55. W dziedzinie pracy charytatywnej należy dążyć do większej współpracy z administracją samorządową i rządową. Współpraca ta zobowiązuje do rzetelnego wypełniania przez jednostki kościelne powierzonych im zadań. Trzeba coraz pełniej uświadamiać sobie, że pomocą humanitarną zajmują się organizacje pozarządowe, które nie są związane z Kościołem. Należy z nimi nawiązać partnerski dialog i współpracę, pamiętając o zachowaniu własnej tożsamości i inspiracji chrześcijańskiej.

Współpraca z administracją i organizacjami pozarządowymi

Kierunki posługi charytatywnej

Opcja
preferencyjna
na rzecz ubogich

56. Postawa czynnej miłości winna prowadzić do postulowanej w nauczaniu współczesnego Kościoła „opcji preferencyjnej na rzecz ubogich”³⁴, czyli dążenia do tego, by ludzi dotkniętych jakąkolwiek niedolą nie pozostawiać na marginesie życia, lecz wprowadzać ich do centrum życia Kościoła oraz całego społeczeństwa³⁵. „Duszą porządku społecznego winna stać się zasada miłości, ponieważ tylko ona jest w stanie obronić godność człowieka, ożywić sprawiedliwość i rozwiązać różne problemy społeczne”³⁶.

Usuwanie
przyczyn zła

57. Pełniąc posługę miłosierdzia trzeba usuwać przede wszystkim przyczyny zła, a nie tylko jego skutki³⁷. Obok charytatywnej terapii i profilaktyki realizowanej jako pomoc osobowa, należy przede wszystkim oddziaływać na struktury życia społecznego, aby bardziej skutecznie chroniły słabszych i gwarantowały wszystkim równy dostęp do dobra wspólnego.

Pomoc
dla samopomocy

58. Posługa charytatywna powinna umożliwiać wszechstronny rozwój osoby. Sobór Watykański II poucza, że „[...] należy tak zorganizować pomoc, by otrzymujący ją wyzwalali się powoli od obcej zależności i stawali się samowystarczalni”³⁸. Chrześcijańska posługa miłości winna stawać się pomocą dla „samopomocy”. A zatem ma to być pomoc aktywizująca ludzi, angażująca ich wewnętrzny potencjał duchowy, rozbudzająca zainteresowania, stymulująca inicjatywę i przedsiębiorczość, pozwalająca przezwyciężyć apatię, lęk i poczucie bezsensu życia, sprawiająca, że człowiek odkryje swoją prawdziwą wartość i odnajdzie własne powołanie życiowe.

Drugi Polski Synod Plenarny wyraża wdzięczność wszystkim tym, którzy ofiarnie śpieszą z pomocą osobom i rodzinom cierpiącym niedostatek, samotnym i opuszczonym, chorym i bezdomnym, imigrantom w naszym kraju i całym narodem dotkniętym ubóstwem.

Synod pragnąc budzić powszechną wrażliwość na ludzką biedę przypomina żarliwe słowa Ojca Świętego Jana Pawła II: „Przystępując do Stołu Pańskiego, aby posilać się Ciałem Chrystusa, nie możemy zostać obojętni na tych, którym brakuje chleba codziennego. [...] Jest to naszym obowiązkiem, obowiązkiem miłości: nieść pomoc na miarę naszych sił tym, którzy jej oczekują. Mówi Chrystus: «Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili» (Mt 25, 40). «Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili» (Mt 25, 45). Potrzeba więc naszego chrześcijańskiego dzieła, naszej miłości, ażeby Chrystus obecny w braciach nie cierpiał niedostatku”.

Przypisy:

- ¹ Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 8.
- ² *Tamże*.
- ³ Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 7.
- ⁴ *Tamże*, 8; 9.
- ⁵ *Tamże*, 6; 8.
- ⁶ Zob. m.in. *KKK*, 2443–2449; 2462–2463.
- ⁷ Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 13.
- ⁸ Św. Faustyna Kowalska, *Dzienniczek*, Kraków 1983, 180, s. 92; 301, 1
- ⁹ Por. Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 13.
- ¹⁰ Zob. *tamże*, 3.
- ¹¹ Por. *tamże*, 7.
- ¹² *Tamże*, 8.
- ¹³ AAS 55 [1963], s. 851.
- ¹⁴ Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 8.
- ¹⁵ Zob. Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 13.
- ¹⁶ *Tamże*, 15.
- ¹⁷ Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 8.
- ¹⁸ Por. *KKK*, 2447.
- ¹⁹ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, 24.
- ²⁰ Zob. Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 14.
- ²¹ Zob. Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele*, 4.
- ²² Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 5; Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 8.
- ²³ Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 14.
- ²⁴ Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 8.
- ²⁵ Jan Paweł II, enc. *Centisimus annus*, 36; Tenże, enc. *Sollicitudo rei socialis*, 31.
- ²⁶ Por. *KKK*, 2443; 2448.
- ²⁷ Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 9.
- ²⁸ *Tamże*.
- ²⁹ Zob. Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, 19; 28.
- ³⁰ Sobór Watykański II, *Dekret o formacji kapłańskiej*, 4.
- ³¹ Por. *KPK*, 222 § 2.
- ³² Por. *KPK*, 839 § 1; *KKK*, 1460, 2447.
- ³³ Por. Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 32.
- ³⁴ Jan Paweł II, enc. *Centisimus annus*, 57.
- ³⁵ Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 14.
- ³⁶ Por. *tamże*.
- ³⁷ Por. Sobór Watykański II, *Dekret o apostołstwie świeckich*, 8.
- ³⁸ *Tamże*, 8.